



Ogólnokrajowy Związek Zawodowy „AR PRIM”

z siedzibą w Krakowie, ul. Przy Rondzie 7

31-547 Kraków

tel. 605 264 104; 504 623 453; 888 809 054

KRS 0000982646 NIP 9452259008 REGON 522628088

ORGANIZACJA REPREZENTATYWNA – CZŁONEK FZZ

Warszawa, dnia 26 marca 2024 r.

Wojciech Gajewski – Ogólnokrajowy Związek Zawodowy AR PRIM,
zrzeszający pracowników wymiaru sprawiedliwości.

Szanowni Państwo,

Mogłoby się wydawać, że kwestia zmian ustawowych dotyczących Krajowej Rady Sądownictwa pozostaje poza polem zainteresowania pracowników, ale tak nie jest, co niniejszym jasno i dobitnie - reprezentując pracowników - podkreślamy i przypominamy nowemu kierownictwu Ministerstwa Sprawiedliwości, ale także nowemu rządowi, bo organizacje pozarządowe to nie tylko stowarzyszenia, ale także przede wszystkim związki zawodowe.

Na wstępie należy stwierdzić, że jakiegokolwiek zmiany na stanowiskach funkcyjnych prezesów, czy innych organów powiązanych z sędziami, czy też prawne rozwiązania, bez akceptacji, poszanowania, ale także uwzględnienia sytuacji prawnej pracowników nie zmienią jakości i sprawności postępowań, a zmienią jedynie osoby odpowiedzialne za ten stan rzeczy. Bez pracowników sądów sądy nie istnieją i to hasło nadal pozostaje aktualne, choćby poprzez dzisiejszy postulat ustawodawczy, który mamy zamiar zgłosić.

W tym miejscu jednak zauważam w imieniu pracowników, że całkowicie bezpodstawne są pojawiające się w przestrzeni publicznej zarzuty przedstawicieli aktualnej opozycji, jakoby resort sprawiedliwości wprowadzał chaos poprzez wdrażanie zmian prawnych, a działania te mają na celu stygmatyzację niektórych przedstawicieli środowiska sędziowskiego. Nie mamy wątpliwości, że 8 lat temu tego chaosu nie było, nie było także podziału na sędziów i neosędziów !!! To „Zjednoczona Prawica” doprowadziła do takiego stanu. Aktualnie koniecznym jest uporządkowanie tego chaosu legislacyjnego, który powstał w sądach, tak w aspekcie prawnym jak i

w wymiarze praktycznym, który najbardziej dotkliwie odbił się na pracownikach sądów i możliwości realizacji misji sądów, za którą odpowiada *de facto* rząd RP - tak poprzedni, jak i obecny. Jednym z elementów porządkujących jest zmiana w ustawie o KRS i w tym zakresie AR PRIM uznaje niniejszy projekt za niezbędny, jednak - z uwagi na pominięcie praw organizacji związkowych, o jakich mowa w art. 19 ustawy o związkach zawodowych, wnosimy o dokonanie zmian w analizowanym projekcie.

Dostrzegamy niewątpliwe walory TRANSPARENTNOŚCI procedury wyboru przedstawicieli sędziów do udziału w tym konstytucyjnym organie i jednoczesny udział w tej procedurze PKW. Zauważamy jednocześnie, że tzw. „neosędziowie” nie są wyłączeni z udziału w niej, a zatem krytycznie odnosimy się do pojawiających się w przestrzeni medialnej sygnałów o rzekomym ataku na tę część środowiska sędziowskiego – muszą oni jedynie poddać się MERYTORYCZNEJ weryfikacji, tak jak każdy sędzia, co nadaje regulacji wymiar równego traktowania, powszechności, demokratycznych zasad wyboru i element ostatecznie apolityczny. Prezentowana w mediach w tym kontekście postawa „neosędziów” świadczy o niechęci do jakiegokolwiek reformowania systemu wymiaru sprawiedliwości i świadczą o bezpośrednim dążeniu do BETONOWANIA systemu w formie, jaką usiłowała stworzyć poprzednia ekipa rządząca, prowadząc stopniowo do jego dewastacji. Jak wspomniałem wcześniej, zauważamy jednocześnie w analizowanej regulacji pewien brak, który jest istotny w kontekście realizacji misji sądów, powodujący sprzeczność z innymi obowiązującymi przepisami. Przyczyn tego stanu rzeczy upatrujemy w braku uwzględnienia szerokiego spojrzenia na funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości i realizację jego misji, przejawiającym się w pominięciu etapu uzgodnień i konsultacji z przedstawicielem środowiska pracowników sądów, jakim jest np. OZZ AR PRIM, bo z pewnością moglibyśmy wnieść te uwagi wcześniej, a nie obecnie - na dzisiejszej Komisji.

Należy zatem wskazać, że projektowany Art. 22a przewiduje powołanie przy KRS Rady Społecznej, w której mają uczestniczyć przedstawiciele samorządów zawodowych i instytucji naukowych, a także przedstawiciele organizacji pozarządowych – w projekcie: wskazani przez Prezydenta RP (ust. 2 pkt 7). W naszej ocenie,

obserwując problemy rządu z osiągnięciem z Prezydentem wspólnego stanowiska, nie uważamy za rozsądne rozwiązanie przyznające Prezydentowi takie kompetencje. W tym zakresie zauważamy możliwość paraliżowania organu, jakim ma być KRS przez kolejny ponad rok. Nie znajdujemy również żadnego powodu, aby w tym aspekcie jakiegokolwiek kompetencje miał mieć Prezydent. Ponadto zauważamy, że niedopuszczalnym jest w kontekście realizacji misji sądów, za co odpowiada Rząd, całkowite pominięcie i *de facto* dyskryminację wśród organizacji pozarządowych organizacji związkowych, tak jakby te ostatnie w ogóle nie wchodziły w zakres III sektora...

Mając to na uwadze wnioskujemy, aby dodać pkt 8) o treści: „przedstawiciele organizacji związkowych zrzeszających pracowników wymiaru sprawiedliwości.” i ukształtowanie tego udziału tak, aby wpływu nań nie miał żaden polityk, co w sposób oczywisty wynika z art. 1 uzz – np. Prezydent RP. Kwestia wskazania ilości reprezentantów, albo ich kadencyjności to zupełnie inna sprawa. Natomiast na dzień dzisiejszy doceniając zmiany wdrażane przez Ministra Sprawiedliwości i Rząd, nie możemy pozostać bierni wobec tak oczywistego pomijania i lekceważenia przepisów w zakresie praw organizacji pozarządowej, którą wszakże jesteśmy, wyposażeni w olbrzymie prerogatywy i wpływ na realizację misji sądów. Przypominam w imieniu pracowników, że to właśnie my - pracownicy sądów – czynnie i aktywnie uczestniczymy w realizacji tej misji. Żeby to jednak było możliwe, muszą być zapewnione warunki, które pozwolą na realizację tych celów. Biorąc pod uwagę istniejącą w sądach dwuwładzę, przy jednoczesnym braku odpowiedzialności sędziów z zakresu prawa pracy, uczestnictwo organizacji pozarządowych w Radzie Społecznej jest konieczne, ale prawa tego nie mogą zostać pozbawione organizacje związkowe odpowiedzialne zgodnie z przepisami prawa za nadzór i kontrolę przestrzegania przepisów prawa, w tym kształtowanie warunków pracy i tworzenie wewnętrznych aktów prawnych w rozumieniu art. 9 KP. Niestety z przykrością zauważamy, że pomimo znakomitych i koniecznych zmian w aspekcie prawnym dotyczących KRS i sędziów, po raz kolejny pominięto organizacje pozarządowe, które na współtworzenie tego środowiska muszą mieć wpływ i jest on ustawowo gwarantowany. Uznajemy to za przeoczenie, ale dziś jasno żądamy

uwzględnienia i przypominamy, że bez pracowników sądy nie istnieją. Choćbyście Państwo, czyli Rząd po wielokroć zmieniali funkcyjnych sędziów, to bez pracowników nie zrealizujecie misji sądu, ani nie poprawicie wskaźników.

Zwracamy również uwagę na dysonans i niezgodność zapisu projektu o jakim mowa w Art. 11m ust. 1, gdzie powierza się Prezesom obowiązek zapewnienia środków organizacyjnych i technicznych niezbędnych do przeprowadzenia głosowania w sądzie i zapewnienia jego prawidłowego przebiegu. Przecież takich kompetencji zgodnie z usp Prezesi sądów nie mają, nie mogą zatem nakazać dyrektorowi sądu realizacji obowiązków, które zgodnie z ustawą są wyłączną kompetencją tych ostatnich. Wobec niezrozumiałego dla pracowników skupieniu się na problemach środowiska sędziowskiego, bez uwzględnienia potrzeb pracowników sądów i zajęcia się Dyrektorami sądów, można bez problemu wyobrazić sobie sytuację, kiedy ci „polityczni” dyrektorzy zwyczajnie nie zrealizują takiego zapewnienia, o jakim mowa w projektowanym art. 11m. ust. 1, a obowiązkiem obciążono prezesów, którzy takich kompetencji nie posiadają.

Co do niezależności sądów – niewątpliwy wpływ na realizację tego warunku dobrego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości mają osoby, którym powierzono funkcje prezesów sądów. Wśród członków PRIM-u są także asystenci sędziego, czy kuratorzy zawodowi, dla których prezesi – poza funkcjami administracyjnymi, wynikającymi z USP – pełnią rolę pracodawcy. Często w procesie negocjacji, uzgodnień, czy innych przypadków kontaktu z organizacjami związkowymi osoby te stawiają się w pewnym sensie wyżej w strukturze organów „władzy”, powołując się na piastowanie stanowisk sędziowskich, gdy tym czasem – jako pracodawcy – są równoprawnymi partnerami w procesie dochodzenia do consensusu. Tym bardziej niezbędny jest wpływ organizacji związkowych na decyzje o powołaniu lub odwołaniu osoby piastującej tak istotne stanowisko.

Nie chcemy uczestniczyć w walce o stanowiska i piastowane godności toczącej się pomiędzy zwaśnionymi grupami sędziów, zwracamy jednak uwagę, że to MY – urzędnicy sądowi i pozostali pracownicy sądów – jesteśmy SERCEM wymiaru sprawiedliwości i podkreślamy, że bez nas niezbędnych reform nie uda się przeprowadzić. Zmiany w

obrębie funkcji prezesów zmieniają tylko i wyłącznie dane osób odpowiedzialnych za brak sprawności postępowań. OZZ AR PRIM od stycznia przedstawia konkretne postulaty w zakresie zmian organizacyjnych w funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości z myślą o osiągnięciu założonych celów, tu jednak zauważamy pewnego rodzaju indolencję, co kończy się tak jak dziś koniecznością artykułowania tych rozwiązań dopiero na takim etapie konsultacji przed Komisją Sejmową.

Kończąc podkreślam, że w pełni popieramy kierunek zmian, jednak zauważamy, że w obranym kierunku biegnie kilka dróg: jedne dłuższe, inne niosące ryzyko przykładowo stoczenia się ze skarpy, inne zaś są proste i z łagodnymi podejściami, gdzie można liczyć na pomocną dłoń. PRIM nadal proponuje ten ostatni rodzaj drogi, który cały wymiar sprawiedliwości poprowadzi do realizacji celu. To jednak wymaga naszej obecności i powagi w podejściu do postulatów.

BEZ NAS SĄDY NIE ISTNIEJĄ !!!